

HALINA NIEDŹWIADEK

ur. 1933; Bronice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Cyganie, życie codzienne

Cyganie

Cyganie byli bardzo ciekawi jako naród. Mieli różne soje zachowania, stroje, zwyczaje. Cyganka nagotowała sagan rosółu, dzieci siadały na trawie wokół tego sagana i jadły. Dzieci cygańskie, mimo że warunki bytowe nie miały najlepsze, to jednak były zdrowe, nie chorowały. Oni pięknie śpiewali i tańczyli, wystarczyła im harmonia i już było wesoło. Jak było zimno to przez cały czas siedzieli w pierzynch, bo mieli takie grube pierzyny. Szczególnie dzieci grzały się w nich. Oni specyficznie wyglądali – mężczyźni to takie, jak ja ich nazywałam tlajdosy - krok w spodniach mieli nisko, nogawice szerokie. Kobiety ubierały się bardzo kolorowo. Miały takie szerokie spódnice. Jak ukradła cyganka kurę to chowała pod tą spódnice. Znane były też z tego że wróżyły ludziom, nawet do tej pory w Lublinie na Podzamczu można ich spotkać. Ja też kiedyś dałam się nabrać na te wróżby i cała wypłatę ze mnie wyciągnęła cyganka. Oni znani byli z tego że sprzedawali patelnie, często też pobielali kotły.

Data i miejsce nagrania	2010-06-01, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Marta Dobrowolska
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"